

## WYJAŚNIONA SPRAWA ZABÓJSTWA KAROLINY

Data publikacji 04.04.2007

**6 kwietnia 2005 roku w miejscowości Drużynowa, gmina Szczekociny, zaginęła 18 letnia Karolina. Policjanci sprawdzali różne wersje, m.in. wyjazd za granicę lub uprowadzenie. W lipcu 2005 r. wszczęte zostało dochodzenie w sprawie uprowadzenia Karoliny.**

6 kwietnia 2005 roku w miejscowości Drużynowa, gmina Szczekociny, zaginęła 18 letnia Karolina. Policjanci sprawdzali różne wersje, m.in. wyjazd za granicę lub uprowadzenie. W lipcu 2005 r. wszczęte zostało dochodzenie w sprawie uprowadzenia Karoliny. Postępowanie zostało jednak umorzone w październiku z uwagi na brak danych dostatecznie potwierdzających przestępstwo. Pomimo umorzonego dochodzenia, policjanci przez cały czas prowadzili poszukiwania zaginionej. Przełom w sprawie nastąpił na początku 2006 roku. Policjanci z KWP w Katowicach uzyskali informację, że Karolina została zamordowana, a jej zwłoki zakopane w lesie w pobliżu drogi Szczekociny - Drużykowa. Umorzone dochodzenie zostało podjęte i przekwalifikowane w śledztwo w sprawie zabójstwa. Policjanci ustalili dane personalne dwóch mężczyzn, którzy pomagali domniemanemu zabójcy w ukryciu zwłok dziewczyny. Obaj odpowiedzą przed sądem za udzielenie pomocy sprawcy przestępstwa w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności. Wyjaśnienia obu podejrzanych były weryfikowane. Doprowadziły do wyznaczenia dużego terenu, gdzie mogło być zakopane ciało ofiary. Funkcjonariusze ustalili również markę samochodu, którym zwłoki Karoliny zostały przewiezione z miejsca przestępstwa do lasu. Auto zostało zabezpieczone. Jednak z uwagi na długi okres, jaki minął od momentu zabójstwa do chwili zabezpieczenia, nie udało się jednoznacznie potwierdzić, czy w zabezpieczonym pojeździe rzeczywiście przewożone były zwłoki. W grudniu 2006 roku sprawę zabójstwa Karoliny przejęła częstochowska prokuratura okręgowa. Kolejny przełom w śledztwie nastąpił w styczniu 2007 roku. W zbiorniku wodnym w miejscowości Włodowice policjanci odnaleźli dwie łopaty, które były użyte do zakopania zwłok dziewczyny. Wtedy prokurator okręgowy i policjanci podjęli decyzję o przedstawieniu zarzutów zabójstwa 29-letniemu mężczyźnie - koledze zamordowanej dziewczyny. Podejrzany, który przebywał w zakładzie karnym, został tymczasowo aresztowany. Mężczyzna nie przyznawał się do zabójstwa. Policjanci, prokurator oraz policyjny psycholog opracowali szczegółową taktykę przesłuchania podejrzanego. Efektem dwudniowego przesłuchania było przyznanie się podejrzanego do popełnienia zbrodni. Mężczyzna wyjawiał wtedy wszystkie okoliczności zabójstwa Karoliny i powiedział, że motywem przestępstwa był zawód miłosny, wskazał również bardziej dokładnie miejsce ukrycia zwłok. Wskazany przez podejrzanego teren został od razu przeszukany. Zwłok dziewczyny nie odnaleziono. Bardzo trudne warunki pogodowe - opady śniegu oraz trudne warunki geologiczne - wysoki poziom wód gruntowych, uniemożliwiały prowadzenie poszukiwań. Zdecydowano wówczas o przerwaniu działań i kontynuowaniu ich wiosną. Wczoraj policjanci z KWP w Katowicach i prokurator ponownie przystąpili do przeszukiwania terenu. Około 13.00 odnaleziono zwłoki kobiety. Wstępne oględziny m.in. ubrania wskazują, że odnaleziono zwłoki Karoliny. Ostateczna weryfikacja tożsamości zwłok nastąpi po przeprowadzeniu specjalistycznych badań DNA. Zabójcy grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności.

